BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3–3

Nr. Wilno, dn. 21 lutego ~~1930 roku.~~ 1931 r. **392.**

T r e ś ć n u m e r u:

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

-----ooooo0ooooo-----

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"L i e t u v o s A i d a s" p o l e m i z u j e z "K r i k s z - c z i n i a m i".

"Lietuvos Aidas" Nr.38 z dn.17.II.1931 Artykuł p.t. "Komu to potrzebne" streszczenie:

Niecałe duchowieństwo popiera akcję partyjną "krikszczioniów, psującą stosunki między rządem a kościołem. W walce tej, rząd zajmuje cały czas stanowisko obronne, nieustannie atakowane przez partję, której siły są już na wyczerpaniu, podczas gdy opozycja rządu pozostaje niezdobyta. Rządowi bynajmniej nie sprawia satysfakcji prowadzenie tej walki, osadzanie jej uczestników w więzieniu i zajmowanie policji ciągłem dozorowaniem niespokojnych elementów. Zaś problematyczną korzyść z metod prowadzonej akcji mają jedynie uwięzieni działacze partyjni, przekładający aureolę rzekomego mędzeństwa, nad upokorzenie się przez złożenie prośby o darowanie kary.

"P o e t a l i t e w s k i L u d w i k G i r a o l i t e r a t u r z e l i t e w s k i e j".

"Siegodnia" Nr.52 z dn.21.II.1931 r. Streszczenie.

Życie tętni w litewskiej literaturze bardzo silnie. Sądzić o tem można chociażby po ożywionej rywalizacji pomiędzy starem a młodem pokoleniem pisarzy litewskich. Młodzi pisarze dzielą się na kilka obozów. Starzy literaci patrzą bez zazdrości na dążenia młodych do wybicia się i wcale jeszcze nie rezygnują z działalności pisarskiej. Do tej starej gwardji literatury litewskiej należą: Majronis, Krewe-Mickiewicz, Wajczunas, Faust-Kirsza, Wajszgandas-Tumas, Żukowski-Wenolis, Herbaczewski, Mikołas, Putinas, Ludwik Gira i t.d. Cała ta grupka pisarzy litewskich skupiła się przy czasopismie "Gaisai" /brzask/, który się ukazuje już drugi rok, pod redakcją Krewe-Mickiewicza i Kirszy. Zbliżeni również są do tej grupy młodzi pisarze jak: poeta Kossu-Aleksandrowicz, Miszkinis, krytyk Jodelis.

Najgłośniejszą jest wśród młodych literatów grupa skrajnie lewicowa, czyli t.zw. trzeci front. Przeciwnikami trzeciego frontu są literaci, którzy się skupili przy almanachu "Granitas". Przy redakcji te o almanachu biorą udział młode siły o nowym ekspresjonistycznym kierunku, który jednak odczuwają związek z dawnym narodowo-idealistycznym i deistycznym poglądem na świat. Stanowisko pośrednie pomiędzy temi dwiema grupami zajmuje młodzież z pod znaku almanachu "Piuwis". Grupa ta idzie ręka w rękę z czasopismem "Gaisai".

Przed dwoma laty walka pomiędzy młodymi a starymi przybrała ostrą formę. Młodzi literaci rzucili hasło: "literatura litewska przeżywa kryzys". Starzy pisarze zdaniem młodych nic już więcej literaturze nie dają, a z młodych nikt się nie wysuwa naprzód. Starzy pisarze odpowiedzieli na te zarzuty, twierdząc że żadnego kryzysu niema i że cały ten alarm tłumaczy się jedynie chęcią autoreklamy.

Ludwik Gira pracuje obecnie nad dwoma poematami-misterjami . W roku ubiegłym odegrywano sztukę Giry p.t. "Ziemia Witolda". Pozatem Gira przygotowuje do druku dwa nowe zbiory poezyj. Jeden z nich będzie się nazywał "Czarne róże". Wreszcze w r.b. zamierza Gira wydać także zbiór studjów krytycznych.

U ł a s k a w i e n i e e k s-p r a ł a t a O l s z e w s k i e g o . W dn.17 II. r.b. ułaskawiony został eksprałat Olszewski pod warunkiem niezwłocznego opuszczenia granic Litwy. Odebranych praw obywatelskich prałatowi nie przywrócono.

je konieczność kilkakrotnych przyjazdów do miasta nieraz z okolic, oddalonych o kilkadziesiąt km. Pismo przypomina, iż w czasach, gdy kraj kłajpedzki należał do Niemiec, załatwienie formalności wymagało 5 minut, i żadnej przytem opłaty. W latach 1928 i 1929 wwdziono z zagranicy około 250 tys.cent. żyta, co przy pobieraniu 5 lit. od centnara dało komorzez celnej znaczny dochód, natomiast dotkliwie dało się odczuć rolnikom miejscowym, powodując znaczną zniżkę cen zboża krajowego. Wskutek katastrofalnego spadku cen, które w r.b. wynoszą zaledwie 1/3 w porównaniu z cenami z r.1928, gospodarstwa rolne kraju Kłajpedzkiego stały się przedsiębiorstwami deficytowemi: dochód z gospodarstwa nie pokrywa połowy kosztów produkcji.

Pismo z żalem wspomina, iż w 1930 rząd litewski nie wykorzystał koncesji, zezwalającej na wwóz do Niemiec 5 tys. sztuk bydła, przy zmniejszonych opłatach celnych, wywieziono wówczas zaledwie 3500 sztuk ~~bydła~~ marnując w ten sposób sposobność, która krajowi Kłajpedzkiemu mogła przysporzyć 60 tys. dochodu marek. Pismo stwierdza, również niezadowolenie rolników miejscowych z powodu niestosowania w kraju Kłajpedzkim premji wywozowych, przyjętych w całej Litwie w wysokości 2 litów od centn. eksportowanego żyta. Przytoczonemi przykładami "Mem.Rundch." tłumaczy zły stan finansowy rolników Kłajpedzkich zaznaczając iż zarówno podatki, jak i wszelkie inne opłaty nie mogą być regulowane, zaś brak długoterminowego i niskoprocentowego kredytu stwarza sytuację bez wyjścia. Wskutek tego, mówi pismo, rolnicy Kłajpedzcy, rzecz prosta, nie zdołają wypłacić należnej krajowemu urzędowi ubezpieczeń rolnych, sumy 100 tys. lit., co spowodować może zamknięcie tej pożytecznej instytucji. ~~X~~ Ratunek jej, zarówno jak rolnictwa Kłajpedzkiego, pismo widzi w jak najszybszem poprawieniu warunków produkcji rolniczej i wskazuje, iż urząd ubezpieczeniowy może i powinien wziąć na siebie inicjatywę w przeprowadzeniu tej akcji.

J u ż s ą a m a t o r z y n a s o w i e c k i e d r z e w o . Jak się dowiadujemy, właściciele kłajpedzkich fabryk mebli, zwrócili się niedawno do Dyrektorjum Kraju z prośbą o zezwolenie na kupno sowieckiego drzewa, które jest tańsze i odpowiedniejsze do wyrobu ~~xxxxx xxx~~ mebli.

-----oooooOooooo-----

137